

Piesek do fryzjera poszedł:

- Proszę, tutaj są dwa grosze.
Włosy krótko ściąć mi proszę,
bo tych kudłów wprost nie znoszę!

Dziwi się fryzjerka młoda:

- Takich pięknych włosów szkoda.
Przecież taka psa uroda.
Lecz, pan płaci, a więc - zgoda!

**Zerka piesek do lusterka,
chudy biedny, bez futerka,
a za oknem zamieć wielka,
więc potrzebna psu kołderka.**

Spotkał pieska kocur stary

I nadziwić się nie może:

- Pan się obciął? Nie do wiary!
W środku zimy? O tej porze?

Przecież wiedzą wszystkie dzieci:

**zimą załóż futro, spodnie,
a gdy latem słońko świeci,
wtedy się obcinaj modnie.**

Dzieci z grupy „Biedronki”, „Motylki” i „Misie” wybrały się do pobliskiego salonu fryzjerskiego pani Iwony Bodnar – Pacyk. Przedszkolaki miały możliwość przyjrzeć się z bliska pracy fryzjera, a także zapoznać się z wyposażeniem salonu. Panie tam pracujące przyjęły dzieci bardzo serdecznie i opowiedziały o swojej pracy. Pokazały urządzenia i przybory służące do pielęgnacji i stylizacji włosów, odpowiedziały na wszystkie pytania przedszkolaków. Wizyta sprawiła dzieciom wiele radości, wzbogaciła je o nowe doświadczenia i wiadomości. Na zakończenie panie obdarowały wszystkie dzieci słodkościami. Dziękujemy pani Karolinie i pani Sandrze za bardzo serdeczne i miłe spotkanie.